

**Sygn. akt II K 1075/13**

**2 Ds. 1970/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie:

**Przewodniczący SSR Małgorzata Skiba**

**Protokolant Marta Michniewicz**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy J. T.

po rozpoznaniu w dniach 04 lutego 2014 roku, 18 marca 2014 roku, 09 maja 2014 roku, 08 lipca 2014 roku, 07 października 2014 roku, 25 listopada 2014 roku, 16 grudnia 2014 roku, 28 stycznia 2015 roku, 03 marca 2015 roku, 14 kwietnia 2015 roku, 18 sierpnia 2015 roku, 13 października 2015 roku, 20 października 2015 roku, 16 grudnia 2015 roku i 10 lutego 2016 roku sprawy karnej

**Z. C. (1),**

syna T. i R. z domu K.,

urodzonego (...) w B.

**M. M.,**

syna Z. i R. z domu K.,

urodzonego (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

w dniu 11 października 2013 roku w Ś. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim wyłamaniu drewnopodobnej płyty zabezpieczającej okno dokonali włamania do budynku mieszkalnego mieszczącego się przy ul. (...). skąd następnie zabrali w celu przywłaszczenia czekoladę w proszku marki (...), groszek konserwowy w puszcze, ananas w puszcze marki (...), mięsne kawałki w sosie marki (...), wołowinę mieloną w puszcze marki (...), rodzynki suszone marki (...), perfum marki (...) młotek marki (...), dziewięć palników gazowych, dwa zawory wodne oraz 20 cm drutu miedzianego, powodując straty w łącznej kwocie 460 zł na szkodę E. Ś.,

**tj. o czyn z art. 279 § 1 kk**

**orzeka, co następuje:**

I. w ramach czynu opisanego w części wstępnej wyroku:

a. oskarżonych Z. C. (1) i M. M. uznaje za winnych tego że w dniu 11 października 2013 roku w Ś. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą wdarli się do domu należącego do E. Ś., tj. występku z art. 193 k.k., i za to na podstawie tego przepisu wymierza każdemu z nich karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, na podstawie art. 34 § 2 pkt 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym z dniem 08 czerwca 2010 roku i art. 35 § 1 k.k. w

brzmieniu obowiązującym z dniem 08 czerwca 2010 roku zobowiązując każdego z nich do wykonywanie nieodpłatne, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie,

b. przyjmując nadto, że czyn oskarżonego Z. C. (1) polegał na tym, że w dniu 11 października 2013 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia przedmiotów w postaci czekolady w proszku marki (...), groszku konserwowego w puszcze, ananasa w puszcze marki (...), mięsnych kawałków w sosie marki (...), wołowiny mielonej w puszcze marki (...), rodzynek suszonych marki (...), perfum marki (...), młotka marki (...), dziewięciu palników gazowych, dwóch zaworów wodnych oraz 20 cm drutu miedzianego i że przedmioty te miały łączną wartość nie większą niż 400,- zł oraz że czyn ten stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w., na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. postępowanie o ten czyn umarza,

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary ograniczenia wolności wymierzonej oskarżonemu Z. C. (1) w pkt Ia niniejszego wyroku zalicza okres zatrzymania w sprawie od dnia 11 października 2013 roku godzina 12:20 do dnia 12 października 2013 roku godzina 20:20, zaokrąglając w górę do pełnego dnia, tj. dwa dni zatrzymania, przyjmując że jeden dzień zatrzymania równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności i że zaliczony okres odpowiada łącznie czterem dniom kary ograniczenia wolności i czterem godzinom nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne,

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary ograniczenia wolności wymierzonej oskarżonemu M. M. w pkt Ia niniejszego wyroku zalicza okres zatrzymania w sprawie od dnia 11 października 2013 roku godzina 12:00 do dnia 12 października 2013 roku godzina 19:49, zaokrąglając w górę do pełnego dnia, tj. dwa dni zatrzymania, przyjmując że jeden dzień zatrzymania równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności i że zaliczony okres odpowiada łącznie czterem dniom kary ograniczenia wolności i czterem godzinom nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne,

IV. nakazuje wypłatę ze Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. T. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu oskarżonego Z. C. (1),

V. nakazuje wypłatę ze Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. Z. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu oskarżonego M. M.,

VI. nakazuje wypłatę ze Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. T. R. kwotę 619,92 zł (sześćset dziewiętnaście złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżycielce posiłkowej E. Ś.,

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonych z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym z opłaty, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

Dom położony w Ś. przy ul. (...) przez dłuższy okres przed dniem 11 października 2013 roku pozostawał niezamieszkały, miały miejsce włamania do niego i kradzieże części wyposażenia. Oskarżycielka posiłkowa E. Ś. przeprowadziła się do swoich rodziców, poprosiła też M. S., mieszkającą przy ulicy (...) w domu naprzeciwko posesji nr (...), aby telefonicznie zawiadamiała oskarżycielkę posiłkową w sytuacji jakichś osób na terenie przedmiotowej posesji.

Dowód:

Zeznania świadków:

E. Ś. k. 122-124

M. S. k. 139

Odpis aktu oskarżenia k. 91-92

W dniu 11 października 2013 roku oskarżony Z. C. (1) był nietrzeźwy, znalazł się przed domem przy ulicy (...) w Ś., o którym wiedział że jest niezamieszany. Oskarżony M. M. do wnętrza domu dostał się bocznymi drzwiami, które były otwarte, głośno się zapytał, czy ktoś tam jest, nikt się nie odezwał, wszedł na piętro, gdzie w jednym z pomieszczeń położył się na wersalce i zasnął. W domu tym znaleźli się także Z. C. (1) i E. M., około godziny 8-9 opuścili dom przy ulicy (...) w Ś., wyszli z domu z reklamówkami, w których były przedmioty w postaci czekolady w proszku marki (...), groszku konserwowego w puszcze, ananasa w puszcze marki (...), mięsnych kawałków w sosie marki (...), wołowiny mielonej w puszcze marki (...), rodzyneków suszonych marki (...), perfum marki (...), dziewięć palników gazowych, dwa zawory wodne oraz 20 cm drutu miedzianego. Metalowe przedmioty miały łącznie wartość około 300 zł, a wszystkie przedmioty miały łączną wartość nie większą niż 400 zł. Palniki, zawory wodne i kawałek drutu Z. C. (1) sprzedał w punkcie skupu złomu w Ś. przy ulicy (...).

E. Ś. około godziny 11:30 została zawiadomiona przez M. S., mieszkającą w domu naprzeciwko posesji nr (...) przy ulicy (...), że z domu oskarżycielki posiłkowej około 8-9 rano wychodziły dwie osoby, mężczyzna i kobieta, że wychodzili z jakimiś reklamówkami z należącego do E. Ś. domu położonego w Ś. przy ul (...). E. Ś. przebywała w momencie uzyskania tej informacji w Ś., tutaj w Prokuraturze Rejonowej zapoznawała się z aktami innej sprawy. E. Ś. o godzinie 11:39 telefonicznie zawiadomiła Komisariat Policji w Ś., że około godziny 11:36 nieznana osoba wychodziła z terenu jej posesji, że miała miejsce kradzież z włamaniem.

Na miejscu zdarzenia pojawili się policjanci, ujawnili otwarte drzwi wejściowe z boku domu, rozdzielili się. W środku domu ujawnili śpiącego M. M.. Z. C. (1) został zatrzymany w znajdującym się w pobliżu parku miejskim, miał przy sobie reklamówkę z opisanymi wyżej produktami spożywczymi i perfumami.

E. Ś. dojechała do Ś., na jej posesji czekali na nią policjanci, od razu zauważyła że okno zabezpieczone uprzednio płytą z dykty jest pozbawione tego zabezpieczenia, weszła do domu otwartymi bocznymi drzwiami. Po pobieżnych oględzinach wnętrza domu stwierdziła, że dom został splądrowany, łącznie z odsuwaniem mebli od ściany, zerwaniem tapet, stwierdziła, że brakuje szeregu przedmiotów.

Dowód:

Zeznania świadków:

E. Ś. k. 122-124

M. S. k. 139

S. M. k. 114-115

K. P. k. 122

Częściowo wyjaśnienia oskarżonego Z. C. (1) k. 51-53, 80-81

Protokoły zatrzymania rzeczy wraz ze spisem i opisem rzeczy k. 8-10, 11-13

Protokół oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną k. 14-34

Raport działań k. 106

Kopie notatników służbowych k. 107-112, 118-119

Oskarżony M. M. został zatrzymany przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Ś. w dniu 11 października 2013 roku o godzinie 12:00, a zwolniony w dniu 12 października 2013 roku o godzinie 20:02.

Dowód:

Protokół zatrzymania M. M. k. 4

Oskarżony Z. C. (1) został zatrzymany przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Ś. w dniu 11 października 2013 roku o godzinie 12:30, a zwolniony w dniu 12 października 2013 roku o godzinie 20:02. Przed zatrzymaniem oskarżony miał ze sobą w reklamówce przedmioty w postaci czekolady w proszku marki (...), groszku konserwowego w puszcze, ananasa w puszcze marki (...), mięsnych kawałków w sosie marki (...), wołowiny mielonej w puszcze marki (...), rodzynek suszonych marki (...), perfum marki (...). W punkcie skupu złomu w Ś. przy ulicy (...) policjanci odzyskali dziewięć palników gazowych, dwa zawory wodne oraz 20 cm drutu miedzianego, przedmioty te rozpoznała E. Ś. jako pochodzące z jej domu, zostały jej zwrócone. E. Ś. odzyskała także rzeczy znalezione przy Z. C. (1) przed jego zatrzymaniem.

Dowód:

Protokół zatrzymania Z. C. (1) k. 5

Protokoły zatrzymania rzeczy wraz ze spisem i opisem rzeczy k. 8-10, 11-13

Pokwitowania k. 13a, 59

Zeznania świadka E. Ś. k. 6-7

O godzinie 14:41 w dniu 11 października 2013 roku u oskarżonego Z. C. (1) przeprowadzone zostały badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu – oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,13 mg alkoholu w 1 dcm<sup>3</sup> wydychanego powietrza.

Dowód:

Protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu k. 3

O godzinie 14:57 w dniu 11 października 2013 roku u oskarżonego M. M. przeprowadzone zostały badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu – oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,39 mg alkoholu w 1 dcm<sup>3</sup> wydychanego powietrza.

Dowód:

Protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu k. 2

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych u E. Ś., przebywającej w domu przy ulicy (...) w Ś., pojawiła się E. M., domagająca się oddania należącej do niej kurtki i należącej do niej siatki, którą pozostawiła w domu oskarżycielki posiłkowej. E. Ś. wezwała funkcjonariuszy policji, w obecności funkcjonariuszy policji wydała E. M. kurtkę i ową siatkę.

Dowód:

Zeznania świadka E. Ś. k. 122-124

W dniu 12 października 2013 roku obaj oskarżeni, po przedstawianiu im zarzutu z art. 279 § 1 k.k., zostali przesłuchani w charakterze podejrzanych. Przesłuchujący przed przystąpieniem do tych czynności nie dysponował wynikami obrazującymi stan trzeźwości M. M. i Z. C. (1) tuż przed przystąpieniem do czynności, w zachowaniu oskarżonych nic nie wzbudziło u niego podejrzeń, że mogą znajdować się w stanie nietrzeźwości.

Dowód:

Zeznania świadka J. K. k. 114

E. Ś. jeszcze przez dłuższy okres po zdarzeniu ustalała możliwy zakres szkód.

Dowód:

Zeznania świadka E. Ś. k. 122-124

Wykaz strat i szkód k. 132

Oskarżony Z. C. (1) był w przeszłości wielokrotnie karany sędownie, w tym przede wszystkim za przestępstwa przeciwko mieniu.

Dowód:

Karta karna k. 44-46

Oskarżony M. M. był w przeszłości wielokrotnie karany sędownie, w tym przede wszystkim za przestępstwa przeciwko mieniu.

Dowód:

Karta karna k. 55-57

Oskarżony Z. C. (1) w postępowaniu przygotowawczym w złożonych wyjaśnieniach (k. 40-42) ograniczył się do oświadczenia o przyznaniu się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 279 § 1 k.k., złożył też wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. W postępowaniu sądowym oskarżony zmienił pierwotne wyjaśnienia w ten sposób, że nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, dalej wyjaśnił że został zatrzymany w parku miejskim w Ś., znalezione przy nim przedmioty miał znaleźć na śmietniku, były one przeterminowane. Oskarżony przyznał, że często chodzi do skupu złomu, ale w domu przy ulicy (...) w Ś. nie był.

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonego Z. C. (1) k. 40-42, 80, 81

Oskarżony M. M. w postępowaniu przygotowawczym w złożonych wyjaśnieniach (k. 51-53) ograniczył się do oświadczenia o przyznaniu się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 279 § 1 k.k., złożył też wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. W postępowaniu sądowym oskarżony wprawdzie przyznał się do zarzucanego mu czynu, jednakże z dalszej części złożonych przez niego wyjaśnień wynika, że przyznał się do tego, że wszedł do tego domu, nic z niego nie ukraść.

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonego M. M. k. 51-53

Sąd zważył, co następuje:

W okolicznościach niniejszej sprawy postępowanie przygotowawcze w istocie ograniczone zostało do kilku czynności dowodowych, a to wobec skierowania do tut. Sądu Rejonowego przez oskarżyciela publicznego aktu oskarżenia z wnioskiem o wydanie wobec obu oskarżonych wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy. Na etapie postępowania sądowego sprawa jednakże została skierowana na rozprawę.

Godzi się przypomnieć, iż w postępowaniu przygotowawczym w istocie jeden dowód został przeprowadzony z udziałem oskarżonych – mianowicie zostali przesłuchani w charakterze podejrzanych, odebrane zostały od każdego z nich wyjaśnienia ograniczające się w istocie do ww. oświadczeń. W postępowaniu sądowym koniecznym było zweryfikowanie twierdzeń oskarżonych zawartych w złożonych przez nich wyjaśnieniach w toku całego postępowania. Dla dokonania oceny pierwotnego przyznania się oskarżonych do popełnienia czynu objętego aktem oskarżenia i zmiany wyjaśnień na etapie postępowania sądowego nie mogły posłużyć wyniki czynności polegających na rozpytaniu oskarżonych w charakterze świadków, dodatkowo – dla porządku – wskazać przy tym należy, iż niewątpliwie w momencie rozpytywania obaj oskarżeni znajdowali się w stanie nietrzeźwości, co jednakże w żaden sposób nie zmienia sytuacji procesowej oskarżonych w momencie ich rozpytywania, że byli oni rozpytywani jako świadkowie. Rola oskarżonych przy tej czynności wyklucza także możliwość sięgnięcia po dowód z zeznań osób dokonujących rozpytania dla uzyskania informacji o przekazanych w ten sposób przez oskarżonych informacjach. Tym bardziej nie jest możliwym dokonywanie jakichkolwiek ustaleń w oparciu o zapisy w notatnikach służbowych policjantów dokonujących zatrzymania i rozpytania. Wskazać także należy, iż obaj oskarżeni w momencie ich zatrzymania znajdowali się w stanie nietrzeźwości, każdy dość znacznym, do momentu przesłuchania w charakterze podejrzanych upłynęła co prawda ponad doba, jednakże przystępujący do czynności przedstawienia zarzutu i przesłuchania w istocie w żaden sposób nie uzyskał rzetelnej informacji co do poziomu alkoholu w organizmie każdego z zatrzymanych mężczyzn, poprzestając na własnym wrażeniu, że są trzeźwi.

Wyniki postępowania dowodowego nie pozwalają na ustalenie, kto i kiedy pokonał opisane przez E. Ś. zabezpieczenia okna i dostał się przez nie do wnętrza domu. Żaden z dowodów nie pozwolił na niebudzące wątpliwości ustalenie, że byli to właśnie oskarżeni. Z materiału dowodowego wynika jeden pewnik, że boczne drzwi do budynku były otwarte, z nich korzystali policjanci, oskarżycielka posiłkowa, mogli korzystać także sprawcy. Nie sposób jednakże ustalić, kto, kiedy i w jaki sposób je otworzył, czy nastąpiło to od wewnątrz czy z zewnątrz, a przede wszystkim czy to oskarżeni je otworzyli, a były one wcześniej zamknięte na zamek, zasuwę itp.

Wskazać przy tym należy także, iż w istocie do zauważenia części sprawców doszło w dniu 11 października 2013 roku około godziny 8-9 rano, kiedy to M. S. zauważyła E. M. i Z. C. (1), jak opuszczali posesję nr (...) przy ulicy (...) w Ś., oskarżycielka posiłkowej informację o tym przekazała tamtego dnia około godziny 11:30. Tożsamości zauważonych osób M. S. nie знаła, jednakże widziała kobietę i mężczyznę wychodzących z domu z reklamówkami, a to E. M. pojawiła się później tamtego dnia u E. Ś., domagając się wydania należących do niej przedmiotów pozostawionych w domu (skoro się pojawiła po pozostawione przez siebie przedmioty, to oznacza że wcześniej była w tym domu i te przedmioty pozostawiła), z kolei Z. C. (2) miał przy sobie przedmioty pochodzące z domu oskarżycielki posiłkowej, sprzedał także pochodzące z tego metalowe elementy w jednym ze skupów złomu

Także E. Ś. nie miała w istocie nieopartej na domysłach wiedzy co do sposobu dostania się oskarżonych i E. M. do należącego do niej domu. Żaden dowód przeprowadzony w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że to któryś z oskarżonych (bądź E. M.) pokonał zabezpieczenie okna, dostał się do środka domu i otworzył te drzwi od wewnątrz, wpuszczając następnie pozostałych.

Materiał dowodowy nie pozwolił zatem na niebudzące wątpliwości ustalenie, że ww. osoby dokonały włamania do przedmiotowego domu, z tego względu przyznanie się obu oskarżonych na etapie postępowania przygotowawczego ocenić należy jako samopomówienie nieznaające procesowego potwierdzenia. Te pierwsze wyjaśnienia oskarżonych nie mogą zatem stanowić miarodajnego dowodu popełnienia przez nich czynu zarzucanego aktem oskarżenia.

Odnośnie wyjaśnień złożonych przed Sądem, zważywszy na przedstawione okoliczności Sąd przyjął za nieodpowiadające prawdzie twierdzenia oskarżonego Z. C. (1) w zakresie zaprzeczania bytności w przedmiotowym domu – z materiału dowodowego wynika, że M. M. położył się spać i spał do momentu pojawienia się funkcjonariuszy policji, z kolei świadek M. S. widziała dwie osoby opuszczające posesję, kobietę i mężczyznę, mieli przy sobie reklamówki, a to oskarżony Z. C. (1) został później zatrzymany z reklamówką z rzeczami zabranymi z domu oskarżycielki posiłkowej, to również Z. C. (1) sprzedał tamtego dnia w skupie złomu ww. elementy metalowe.

Niewątpliwym jest także znalezienie się w przedmiotowym domu oskarżonego M. M., przy czym w ocenie Sądu nieodpowiadającym prawdzie jest opisany przez tego oskarżonego sposób wejścia do wnętrza domu – z materiału dowodowego wynika, iż otwarte zostało boczne wejście, nie zaś przez ganek prowadzący do budynku od frontu. Wskazać także należy, że w toku składanych przed Sądem wyjaśnień oskarżony nie tylko przedstawił dostanie się do wnętrza domu przez ganek, ale nadto wyraźnie przyznał się do popełnienia czynu objętego aktem oskarżenia, w którym oskarżyciel publiczny zaprezentował inny sposób wejścia do wnętrza budynku. Jedno jest pewne – M. M. znajdował się w wysokim stanie nietrzeźwości w momencie dostawania się do wnętrza budynku, co obrazuje wynik badania przeprowadzonego kilka godzin później, być może właśnie tak zapamiętał wejście do budynku, a z drugiej strony to rolą oskarżyciela publicznego jest przedstawiać dowody na poparcie poszczególnych elementów składających się ustawowe znamiona zarzucanego przestępstwa, okoliczności uwypuklonych w zarzucie aktu oskarżenia. M. M. przyznał jednakże szczerze (trudno przeczyć takiej okoliczności w sytuacji znalezienia w czasie snu przez policjantów) znalezienie się w przedmiotowym domu bez wiedzy czy zgody właściciela, wręcz wskazał, że dom miał być pustostanem, ale po krótkiej refleksji wskazał na fakt niezamieszkiwania przez nikogo w tym domu.

W ocenie Sądu zatem tylko w tym niewielkim fragmencie przyjął wyjaśnienia oskarżonego M. M. za odpowiadające prawdzie.

W ocenie sądu na przymiot wiarygodności zasługują także zeznania pozostałych świadków, tj. oskarżycielki posiłkowej E. Ś., zeznania M. S., J. K., S. M. i K. P.. Każda z przesłuchanych osób w miarę swojej wiedzy o zdarzeniach starała się przedstawić uzyskane informacje co do przebiegu przestępstwa. Jeszcze raz podkreślić należy, że żadna z tych osób nie miała wiedzy pozwalającej na niebudzące wątpliwości ustalenie, że sprawcami włamania byli właśnie oskarżeni. Podobnie dokumentacja wytworzona przez funkcjonariuszy policji w związku z interwencją (chodzi o notatkę urzędową, zapisy w notatnikach służbowych), wobec zakazów dowodowych, nie może zostać w żaden sposób wykorzystana do oceny twierdzeń oskarżonych.

W oparciu o te pozostałe dowody, tj. dowody inne niż wyjaśnienia oskarżonych, nie sposób także ustalać, kiedy do tego włamania doszło (oskarżycielka posiłkowa zadawanymi pytaniami sugerowała datę 04 października 2013 roku jako datę rozpoczęcia przestępczej działalności przez oskarżonych). Relacja ww. świadków i ww. dokumentacja posłużyły jedynie do odtworzenia stanu domu w momencie ujawnienia obecności w tym domu oskarżonego M. M., także okoliczności miejsca zatrzymania oskarżonego Z. C. (1), tego z czym został zatrzymany, co odnaleziono w skupie złomu.

Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął także pozostałe w.w. dokumenty w postaci protokołów zatrzymania osób i rzeczy (te ostatnie ze spisami i opisami rzeczy), użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu, oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną, danych o karalności. W ocenie Sądu dokumenty te zostały sporządzone w sposób odpowiadający wymaganiom prawnym co do sporządzania tego typu dokumentów, także w granicach kompetencji podmiotów je sporządzających. Dokumenty te także w ocenie Sąd odzwierciedlają okoliczności nimi objęte.

W ocenie Sądu wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem nie pozwoliły na podzielenie propozycji oskarżyciela publicznego co do opisu zachowania oskarżonych Z. C. (1) i M. M. i kwalifikacji prawnej ich zachowania, że dopuścili się oni występku z art. 279 § 1 k.k.

W ocenie Sądu materiał dowodowy pozwolił jednakże na uznanie, że:

c. oskarżeni Z. C. (1) i M. M. w dniu 11 października 2013 roku w Ś. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą wdarli się do domu należącego do E. Ś., dopuścili się oni w ten sposób występku z art. 193 k.k.,

d. oskarżony Z. C. (1) w dniu 11 października 2013 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia przedmiotów w postaci czekolady w proszku marki (...), groszku konserwowego w puszcze, ananasa w puszcze marki (...), mięsnych kawałków w sosie marki (...), wołowiny mielonej w puszcze marki

(...), rodzynek suszonych marki (...), perfum marki (...), młotka marki (...), dziewięciu palników gazowych, dwóch zaworów wodnych oraz 20 cm drutu miedzianego i że przedmioty te miały łączną wartość nie większą niż 400,- zł oraz że czyn ten stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.

Jak już wskazano, materiał dowody zgromadzony w sprawie nie pozwala na ustalenie, że to właśnie któryś z oskarżonych samodzielnie bądź w porozumieniu z drugim oskarżonym włamał się do budynku w sposób opisany w zarzucie aktu oskarżenia, z tego względu brak jest podstaw do spełnienia przez oskarżonych znamienia włamania istotnego dla przypisania popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

Niewątpliwie jednakże ww. oskarżeni i E. M. znaleźli się we wnętrzu przedmiotowego budynku. Przyjąć należało, gdyż tylko na to pozwolił materiał dowodowy, że skorzystali oni przy tym z sytuacji uprzedniego pokonania zabezpieczeń przez kogoś innego.

Z materiału dowodowego nie sposób wyprowadzać wniosku, iż budynek przy ulicy parkowej 2 w Ś. był pustostanem – dom byłumeblowany, zostały w nim pozostawione przez jego uprzednich domowników różne przedmioty osobiste, w tym także przez jego ostatnią mieszkankę, tj. E. Ś.. Oskarżycielka posiłkowa przedstawiła okoliczności czasowego zamieszkania poza tą posesją, jej relacja nie pozwala na przyjęcie nieobowiązywania miru domowego w tym miejscu mimo faktycznego niezamieszkiwania przez jakakolwiek osobę uprawnioną. Z relacji oskarżycielki posiłkowej wynika także, że w miarę swoich możliwości zabezpieczyła dom przed dostaniem się do środka przez osoby nieuprawnione, także z całą pewnością żaden z oskarżonych czy E. M. nie mieli pozwolenia – wyraźnego bądź dorozumianego – E. Ś. na wejście do tego domu. Fakt czasowego niezamieszkiwania przez kogokolwiek w tym domu nie pozwalał im na wchodzenie do tego budynku według własnej woli, nie zwalniał ich także z ewentualnej odpowiedzialności za naruszenie miru domowego.

W ocenie Sądu w zakresie znalezienia się w domu przy ulicy (...) w Ś. oskarżeni, działając wspólnie i w porozumieniu z ww. osobą, naruszyli mir domowy, dopuszczając się występku z art. 193 k.k. Bez znaczenia pozostaje przy tym, że nie doszło do wdarcia w znaczeniu potocznym tego słowa, że sprawcy nie używali jakiegokolwiek siły większej niż naciśnięcie klamki w drzwiach wejściowych – sprawcy wdarli się do tego domu w rozumieniu znamienia czasownikowego użytego w przepisie art. 193 k.k., tj. weszli do tego domu wbrew woli oskarżycielki posiłkowej, pogwałcili w ten sposób przysługujące jej uprawnienia z tytułu miru domowego. Sprawcy zdecydowali że mogą tak postąpić, uznali czasową nieobecność gospodarza za przyzwolenie na naruszenie cudzej własności poprzez wtargnięcie do tego domu.

Należy zwrócić uwagę na ugruntowane już w orzecznictwie sądów powszechnych stanowiska wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 sierpnia 2001 roku wydanym w sprawie V KKN 338/98 (LEX nr 52067) i w wyroku z dnia 1 października 2007 roku wydanym w sprawie IV KK 232/07 (OSNwSK 2007, nr 1, poz. 2147). W pierwszym ze wskazanych judykatów Sąd Najwyższy stwierdził, że „stronę przedmiotową występkuywyczerpuje każde zachowanie sprawcy polegające na przedostaniu się do miejsca określonego w tym przepisie (cudzego domu, mieszkania, lokalu...) wbrew wyraźnej lub dorozumianej woli gospodarza tego miejsca”, w drugim natomiast Sąd Najwyższy wskazał, że „Naruszenie miru domowego to tym samym nie tylko czynne (dokonane tak przy pomocy siły fizycznej, ale też w sposób werbalny) przełamanie jej oporu przed wpuszczeniem do mieszkania niechcianej osoby, lecz również dostanie się przez sprawcę do takiego miejsca, pomimo oczywistego braku (nawet niewyrażonego wprost) zgody na obecność w miejscu określonym w art. 193 k.k. osoby w nim niepożądaney.”

Sąd zatem przypisał obu oskarżonym popełnienie występkuyz art. 193 k.k., uznając że swoim zachowaniem tamtego dnia zrealizowali ustawowe znamiona tego przestępstwa, a działali przy tym umyślnie. Żadną miarą nie uwalnia oskarżonych (czy choćby nawet nie umniejsza ich winy) znajdowanie się w stanie nietrzeźwości. W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać, że skutek pomyłki co własnego miejsca zamieszkania sprawcy znaleźli się w tamtym domu. Sąd jednocześnie przyjął, także ze względów już wskazanych w niniejszym uzasadnieniu, że trzecim sprawcą była E. M..

Drugim zachowaniem objętym zarzutem aktu oskarżenia, a składającym się na występki z art. 279 § 1 k.k., była kradzież.

Zwrócić należy uwagę, iż materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że kradzież została popełniona przez obu oskarżonych. Przy wynoszeniu odzyskanych przedmiotów z domu E. Ś. zauważeni zostali Z. C. (1) i E. M., żaden dowód nie pozwala na przyjęcie, że dokonanie tej kradzieży było także pomysłem M. M., w świetle materiału dowodowego ten oskarżony zasnął w tym domu. Brak jest dowodów pozwalających na ustalenie, czy uczestniczył w przygotowywaniu przedmiotów do wyniesienia, czy w ogóle miał wiedzę, że pozostała dwójka dokonywać będzie kradzieży. Z tego względu Sąd przyjął, że kradzieży dopuścili się te dwie osoby, tj. oskarżony Z. C. (1) i E. M..

Rozważeniu podlegała kwestia, czy była to kradzież spenalizowana w art. 278 § 1 k.k. czy w art. 119 § 1 k.w.

Oskarżycielka posiłkowa dokonała szacunku zwróconych jej przedmiotów – elementy metalowe wyceniła na około 300 zł, kolejne przedmioty odzyskane oszacowała na poziomie 160 zł, ale te pozostałe przedmioty, z których najcenniejszym był flakon perfum (wartość powszechnie znana, około 30-40 zł), nie przekroczyły zdaniem Sądu wartości kilkudziesięciu złotych (cena każdego pozostałego przedmiotu będącego produktem spożywczym kształtowała się na poziomie kilku złotych). Z tego względu Sąd przeszacował wartość zabranych i odzyskanych przedmiotów.

Wskazać należy, że E. Ś. przedstawiła także listę innych przedmiotów, które zostały zabrane z przedmiotowego domu. Łączna wartość tych przedmiotów to co najmniej kilka tysięcy złotych. Zważyć jednakże należy, iż do przedmiotowego domu już w przeszłości dokonywane były włamania, wynoszone były z niego różne przedmioty, nie sposób również wykluczyć, że przed znalezieniem się w nim oskarżonych i E. M. inne osoby, korzystając z nieobecności gospodarza i otwartych drzwi czy wyłamanej dytki w jednym z okien, nie dokonały splądrowania tego domu, zabierając ze sobą całość czy część pozostałych rzeczy ujętych w liście przygotowanej przez E. Ś.. Przypomnieć należy, że E. Ś. próbowała dociec w toku postępowania sądowego, czy oskarżeni w jej domu byli już 04 października 2013 roku, co pozwala na przyjęcie, że w okresie od tego właśnie dnia do dnia zdarzenia oskarżycielka posiłkowa nie sprawdzała stanu zabezpieczeń swojego domu, nie była tam po prostu.

Zważywszy na wysokość szkody, Sąd przyjął zaistnienie wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., nadto że to zachowanie oskarżonego Z. C. (1) (działającego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą – E. M.) zrealizowało ustawowe znamiona wykroczenia ustanowionego w tym przepisie, jednakże wobec przedawnienia karalności tego wykroczenia na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. postępowanie o ten czyn umorzył.

Przy wymiarze kary za przypisane przestępstwo z art. 193 k.k. Sąd miał na względzie przedstawione wyżej okoliczności zdarzenia. Krytycznego dnia oskarżeni dostali się do wnętrza domu oskarżycielki posiłkowej, uznając że jej nieobecność pozwala im na to, że są zwolnieni z podstawowych zasad poszanowania cudzej własności. Postawa oskarżonych i ich podejście do kwestii związanych z prawem własności wskazują, że mieszkańcy Ś. nie mogą nawet spokojnie wyjechać na urlop czy zamieszkać z różnych przyczyn poza dotychczasowym miejscem zamieszkania, gdyż zaraz oskarżeni uznają, że mieszkanie czy dom są pustostanem i można je spokojnie zająć.

W ocenie Sądu nic nie usprawiedliwia oskarżonych, także fakt że przedmiotowy dom był już wcześniej miejscem popełniania przestępstw przeciwko mieniu przez inne osoby. Oskarżonych nie tłumaczy także spożyty alkohol i znajdowanie się w stanie nietrzeźwości. Obaj oskarżeni są przecież dorosłymi mężczyznami, mają „swoje lata”, każdy z nich winien zatem znać wpływ alkoholu na jego organizm, że znosi hamulce, że po alkoholu dopuszczają się czynów godzących nie tylko w zasady obowiązujące w społeczeństwie, choćby co do poszanowania cudzej własności, ale nawet że w stanie nietrzeźwości dopuścić się mogą przestępstwa.

Wskazać także należy, że oskarżeni byli w przeszłości karani sędownie za przestępstwa przeciwko mieniu. Z kart karnych wynika jednakże kilkuletnia „przerwa” w działalności przestępczej, co pozwala na przyjęcie, że wcześniejsze

doświadczenia spowodowały jednak u oskarżonych pewną refleksję nad ich postępowaniem, że potrafią jednak postępować w sposób nie naruszający przepisów kodeksu karnego.

Sąd uznał, że wymierzona każdemu z oskarżonych kara 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, z jednoczesnym nałożeniem w oparciu o przepisy art. 34 § 2 pkt 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym z dniem 08 czerwca 2010 roku i art. 35 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym z dniem 08 czerwca 2010 roku obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie, jest karą wystarczającą dla osiągnięcia celów kary i stanowi należytą odpłatę za przypisane przestępstwo. Wskazać należy, że zastosowanie znalazł przepis art. 4 § 1 k.k., a to wobec odmienności regulacji kary ograniczenia wolności wprowadzonej z dniem 01 lipca 2015 roku.

Na poczet wymierzonych kar ograniczenia wolności Sąd każdemu z oskarżonych zaliczył okres zatrzymania.

Wobec korzystania przez oskarżonych i oskarżycielkę posiłkową z pomocy prawnej udzielonej z urzędu, sąd w oparciu o stosowne przepisy rozstrzygnął w przedmiocie wynagrodzenia obrońców z urzędu (jeden termin rozprawy) i pełnomocnika z urzędu (dwa terminy rozprawy).

Zważywszy na sytuację oskarżonych, którzy są osobami bezrobotnymi, Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił ich z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym z opłaty, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.